Opłata pocztowa uiszczona gotówką

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym Polski Zachodniej

Organ Związku Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu.

NR. 10 | **Poznań, dnia 15 maja 1937** | **ROK 16**

Wydawca: **Związek Fabrykantów Tow. zap. w Poznaniu**
ul. Rzeczypospolitej nr. 1 | Telefon nr. 25-95

Pokłosie Targów Poznańskich.

Tegoroczne Targi Poznańskie zdobyły rekord udziału wystawców, kupców i publiczności krajowej i zagranicznej. Takiego obesłania Targów Poznańskich jak tegoroczne Polska nie pamięta. Poza tym wygląd stoisk zarówno targowych jak i wystawowych stał na wysokim stopniu celowości i estetyki, co nadawało wybitnie harmonijny i wyrównany wygląd Targom. Przyjezdni z całego szeregu państw komentowali nad wyraz przychylnie wygląd zewnętrzny Targów i ich formy organizacyjne. Znakomite warunki pomieszczenia nie wytrzymały jednakże naporu wystawców, to też wszystkie hale były szczelnie zapełnione, a w poszczególnych działach nie przyjęto na Targi razem kilkadziesiąt firm ze względu na brak miejsca. Również mniej było niż w roku ubiegłym firm sprzedających detalicznie w odróżnieniu od firm, które za opłatą ustępowały próbki towaru mniejsze niż opakowanie handlowe, co oczywiście jest uzasadnione i w znacznej mierze potęguje konsumcję tych artykułów u kupiectwa.

Przechodząc do poszczególnych działów i zaczynając od salonu samochodowego, stwierdzić można, że na samych Targach dokonano około 280 transakcji. Niektórych modeli sprzedano do 29 sztuk. Fabryki wyrobów gumowych miały bardzo dużą ilość zamówień i poważnych zapytań. Obroty motocyklami nie były tak zadawalniające. Dział rowerowy dał wyniki bardziej zadawalniające.

W dziale maszyn biurowych i papierniczych zainteresowanie ogromne. Maszyny do pisania, maszyny do liczenia nabywane były bardzo licznie, natomiast kasy rejestracyjne znacznie gorzej niż w roku ubiegłym. W wielkim popycie były maszyny drukarskie. Maszyny linotypowe zostały wszystkie kilkakrotnie sprzedane.

W dziale zabawek i dewocjonaliów wielkie zainteresowanie i poważne transakcje. W dziale szkieł i aparatów precyzyjnych duże zainteresowanie i poważne transakcje, szczególnie na optykę leczniczą.

W dziale chemicznym na nawozy sztuczne zanotowano ogromne zamówienia i olbrzymie zainteresowanie. Sensację wprost wzbudził nowy surowiec krajowy, identyczny z bakelitem. W przemyśle korkowym dużo konkretnych transakcji. W dziedzinie farb wiele transakcji.

W dziale budowlanym z jednym wyjątkiem wszystkie firmy wyraziły swoje zadowolenie, a czasami wprost entuzjazm. Bardzo poważne konkretne transakcje. W dziale spożywczym wiele nowych klientów. Dział ten jednakże w obecnej swej formie ma charakter raczej propagandowy.

W dziale maszyn zainteresowanie ogromne, wiele technicznych i poważnych zapytań, definitywnych transakcji mało. Wszystkie firmy jednakże są zadowolone, albowiem waga gatunkowa zapytań jest taka, iż spodziewają się konkretnych transakcji w wyniku akcji targowej. Natomiast w okuciach budowlanych, meblowych i rozmaitych drobnych wyrobach metalowych bardziej poważne, a czasami wręcz niebywałe transakcje. W dziedzinie artykułów technicznych taki sam stosunek klienteli jak w stosunku do maszyn. Poważne zapytania, lecz brak transakcji, za wyjątkiem pasów, gdzie transakcje były bardzo poważne.

W dziale elektrotechniki wielkie zainteresowanie małymi akumulatorami. Transakcje wogóle przewyższają o ca. 30% zeszłoroczne. Firmy radiowe zadowolone, firmy z dziedziny materiału oświetleniowego zawarły bardzo poważne i wielostronne transakcje.

W dziale ceramiki duże transakcje, m. in. poważne transakcje eksportowe. W dziale szkła obroty na poziomie zeszłorocznym.

W dziale włókienniczym ogromne zainteresowanie wzbudziły wyroby ze sztucznej wełny oraz sztuczny zamsz. Nawiązano kontakty z Indiami Holenderskimi i Południową Ameryką. Szereg firm tego działu doszedł do przekonania, iż Targi pomimo reprezentacji lokalnych w poszczególnych miastach całego kraju dobrze im się zasłużyły. Konsumenci domagali się natarczywie wskazania miejsca sprzedaży, monitując często, iż lokalne reprezentacje w poszczególnych miastach nie posiadały tych asortymentów, jakie wystawiono na Targach. Na ca. 100 zapytań od 10—15 stanowili kupcy, resztę konsumenci. W dziale konfekcji poważne transakcje i zadowolenie bardziej ogólne.

Dobrze szły meble metalowe, gdzie transakcje przewyższyły przeszło dwukrotnie zeszłoroczne. To samo dotyczy fortepianów. Natomiast w dziale przemysłu ludowego, który znajdował się w tej samej hali, transakcje były tylko o 10—15% wyższe niż zeszłoroczne. Nawiązano jednakże możliwości eksportowe do kolonii francuskich.

W dziale oficjalnym Marokka dokonano poważniejszych transakcji importu traw, ziarn oleistych, skór wyprawnych, rogów i kości. Algier dokonał transakcji na włosie roślinne, korę korkową i liście tytoniowe. Afryka zachodnia dokonała transakcji na włókna roślinne, rafię, kopal, wosk pszczelny, orzechy ziemne i kakao. Madagaskar dokonał transakcji z sisalem, skórami jaszczurek i bawołów, esencjami kwiatowymi, grafitem, masą perłową i miką. Natomiast dał się zauważyć spadek zainteresowaniami winami kolonii francuskich. Oficjalne stoisko Francji zasypane było wprost pytaniami poważnych klientów z dziedziny wina, szkła, porcelany, broni oraz niektórych wyrobów tekstylnych.

Na stoisku Belgii interesowano się w znacznej mierze bawełną z Konga, rudami, włóknami roślinnymi i kawą. Na stoisku Urugwaju dokonano transakcji konserwami z języków jagnięcych oraz rudami. Liczne zapytania zanotowano na inne towary, głównie skóry surowe. Na stoisku Niemiec wielkie zainteresowanie wywołały specjalne maszyny do pisania dla pracy biurowej rozmaitego typu, optyka, ozdobna porcelana, dział książek i dział barwników, w mniejszym stopniu dział tekstylny.

W dziale wynalazków premiowano kilkanaście wynalazków, z których 5 wysłano na wystawę do Paryża aeroplanem. Biorą one udział w konkursie premiowania im. Prezydenta Francji. Wysyłka odbyła się jedynie w razie zgody wynalazcy. Niektórzy wynalazcy są w trakcie rozmów sprzedaży licencji na cały świat i dlatego nie zgodzili się na wysłanie ich wynalazku do Paryża.

Na otwartym polu ogromnym zainteresowaniem cieszył się dział maszyn budowlanych, gdzie sprzedano szereg bardzo poważnych obiektów. Również dzwony kościelne zostały kilkakrotnie sprzedane. W dziale maszyn rolniczych wzrost zainteresowania, jakie od kilku lat daje się odczuć, nadal się potęguje. Transakcje na poziomie ca. 35% transakcji z r. 1928, podczas gdy w roku ubiegłym zaledwie na poziomie ca. 10%.

Targi zwiedził p. wicepremier Kwiatkowski, p. minister handlu Roman, p. minister komunikacji Ulrych, wiceministrowie Sokołowski, Rose i Morawski oraz około 3.000 najpoważniejszych jednostek kierowni-

czych naszego świata urzędowego i przemysłowego. Frekwencja wyniosła około 27.000 osób związanych z handlem detalicznym, około 6.000 przyjezdnych z zagranicy z 12 państw i blisko 200.000 publiczności. Według statystyki kart uczestnictwa zanotowano przyjazdy z przeszło 400 miejscowości z całej Polski, w tym wiele osób z Wołynia, Wileńszczyzny, Podola, Tarnopolszczyzny i województwa Stanisławowskiego.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu wysłało liczne delegacje na Targi, które w bardzo szczegółowy sposób badały formę udziału poszczególnych branż, wyniki targowe i formy organizacyjne Targów. Dotychczas Targi otrzymały przeszło 100 zamówień na stoiska na rok przyszły od wystawców, których w roku bieżącym było około 2100. Przestrzeń przez nich zajęta wyniosła 56,800 mkw. powierzchni, z czego 45,800 mkw. w halach, a reszta na wolnym polu. Jest to o 22% więcej niż w roku ubiegłym. Transakcje szacuje się na ca. 98 milionów złotych.

Tegoroczne Targi Poznańskie dowiodły, iż kroczą one naprzód w dziele organizacji i sprawności, dobrze służąc swym użytkowcom i spełniając pożyteczne dzieło odrodzenia gospodarczego Polski.

Przemysł na tle położenia gospodarczego.

Poniższy artykuł stanowi część referatu, wygłoszonego na Walnym Zebraniu Związku Fabrykantów. Dalsze części dotyczyły polityki gospodarczej i pracy Związku.

Rok 1936 przeszedł do rejestru historycznego niewątpliwie jako rok poprawy gospodarczej. Poprawa ta jest w Polsce słabsza jak w innych krajach i postępuje bardzo wolno, jednak daje się ona odczuć w przemyśle i handlu. Czteroletni inwestycyjno-gospodarczy plan Rządu, wzmoże niewątpliwie bardzo znacznie życie gospodarcze, tak, że w najbliższym czasie spodziewać się należy szybszego tempa w postępie.

Przede wszystkim wypada zwrócić uwagę na poprawę w położeniu finansowym państwa. W czasie ubiegłego roku, po wytrwałym dążeniu rządu, nastąpił stan **całkowitej równowagi budżetowej**. Znaczenie tego faktu, przy nikłym stanie naszych zasobów obiegowych, jest olbrzymie. Dopiero bowiem z chwilą uzyskania równowagi budżetowej, rząd może mieć w szerszym zakresie rozwiązane ręce, przy przeprowadzaniu **większych reform gospodarczych**, przede wszystkim zaś **skarbowych**. Odmiennie od wielu ostatnich lat notujemy za rok budżetowy 1936/37 **nadwyżkę** w budżecie w kwocie 2 milion. 400 tys. zł. Jeszcze w r. budżetowym 1935/36 wyniósł **deficyt 263 milion. 362 tys. zł.**

Na rynku **finansowym**, rok ubiegły przedstawiał się **bardzo niejednolicie**. Podobnie jak już w r. 1935, tak też, mianowicie na **początku** roku 1936, przedstawiała się **sytuacja walutowa wcale nie pomyślnie**. Złożyło się na to szereg przyczyn. **Niekorzystnie** kształtował się nasz **bilans płatniczy**, obciążony dość poważnie obsługą zobowiązań zagranicznych. Saldo dodatnie bilansu handlowego zmniejszało się stale, szczególnie przez znaczne **zamrożenia należności polskich w krajach**, które już dość dawno wprowadziły reglamentację dewizową. Ten stan rzeczy trwał do kwietnia, zaostrzony w miesiącach ostatnich (marcu i kwietniu) przez pewnego rodzaju **panikę walutową**. Wyraziła się ona w **odpływie depozytów z instytucji finansowych, tezauryzacją ich**, lub co gorsza, **odpływem zagranicę**. **Radykalną zmianę sytuacji** wprowadziło dopiero zarządzenie **ograniczeń dewizowych**. Szybko i konsekwetnie zaprowadzona reglamentacja, dała nowe warunki do odbudowy rynku pieniężnego i kapitałowego. Stopniowo też nastąpiła na rynku pożądana stabilizacja i poprawa. W najpoważniejszych instytucjach kredytowych jak P. K. O., Bank Polski, B. G. K., Bank Rolny i w Kasach Oszczędności na przestrzeni końca roku, **wzrosły** znów dość znacznie, bo o ca 18% w porównaniu do r. 1935. Osobne znaczenie posiada zwiększenie wkładów bezterminowych, świadczących o lepszym upłynnieniu finansowym przemysłu i handlu. Wkłady terminowe zmalały, odpływając w znacznej części do budownictwa. Zapas złota i dewiz w Banku Polskim, po początkowym szybkim zmniejszaniu, pod koniec roku 1936 wzrastał, zbliżając się do stanu na ultimo 1935 r. Pewnym **dodatnim** momentem w dziedzinie finansowej, jest także dość znaczny **spadek zobowiązań finansowych Polski wobec zagranicy**, głównie na skutek dewaluacji walut państw zachodnio - europejskich.

Bardzo ważne posunięcia zaszły w ciągu roku ubiegłego na odcinku polskiego handlu zagranicznego. Przeprowadzenie reglamentacji dewizowej i obrotu towarowego przez większość państw europejskich, w wysokim stopniu utrudniały Polsce należytą ochronę własnych interesów w obrocie z tymi państwami. Z drugiej strony, stała się Polska terenem spekulacji walutowej, obliczonej przeciwko stałości naszej waluty. W tych warunkach uznano za konieczne zaprowadzenie i u nas przepisów reglamentacyjnych, co zostało dokonane w kwietniu ub. r. Postawiło to Polskę wobec konieczności oparcia naszego handlu zagranicznego na całkiem **nowych podstawach**. Dla podołania tym zadaniom, przeprowadzono cały **szereg rokowań**, które obracają się jeszcze w dużym stopniu w ramach prowizoriów, powołano nowe instytucje jak Państwowy Instytut Rozrachunkowy, zmieniono uprawnienia istniejących instytucji jak Centr. Kom. Przyw. i Zahanu. **Obrót zagraniczny Polski** wzrósł w ciągu roku o ca 15%, co dowodzi, że formy reglamentacji naogół stanęły na wysokości zadania. Zwiększyło się również zapotrzebowanie Polski szczególnie w dziedzinie surowców i maszyn precyzyjnych. Wartość wywozu za rok ostatni wzrosła o 11%, mimo pewnego spadku w tysiącach ton. Obrót w drugim kwartale r. 1936, a więc świeżo po wprowadzeniu ograniczeń, był najniższy, ale później stale się zwiększał.

W stosunku do roku 1929, przyjętego jako 100, rok ubiegły dał nam **obrót zagraniczny** w wysokości 37,7 pod względem wartości, a 85,4 pod względem tonażu. Saldo **bilansu handlowego** za rok ubiegły było nadal **dodatnie** i to w sumie 22,8 mil. zł; w roku 1935 wynosiło saldo dodatnie więcej, bo: 64 mil. zł.

Najkorzystniejszy stosunek handlowy mamy z Anglią, z którą posiadamy bilans dodatni w wysokości ca 40 mil. zł.

Pod względem **wartości ogólnego przywozu** przeciętna miesięczna za r. 1936 wynosiła 83 mil. 600 tys., **przywóz** w styczniu 1937 wyniósł 90 mil. 600 tys. zł, w marcu 106 mil. 600 tys. zł. Pod względem ogólnej wartości **wywozu** przeciętna miesięczna w r. 1936 wynosiła 85 mil. 500 tys. **Wywóz** w styczniu 1937,

wyniósł 98 mil. 300 tys., w marcu 107 mil. 840 tys. Notujemy więc znaczne **zwyżki obrotu**, co świadczy o pewnym **ożywieniu życia gospodarczego w Polsce**.

Dość wczesną oznaką zmiany położenia gospodarczego w kierunku jego poprawy, jest w s k a ź n i k p r o d u k c j i. **Najniższym** był wskaźnik za r. **1932**, wykazujący 53,7 punktów (przyjmując r. 1928 za równy 100). Odtąd następuje coraz to żywszy **wzrost**. W r. **1935** mamy przeciętny wskaźnik **66,4**, a za rok 1936, wynosi on już **72**. W styczniu 1937 osiąga 80,1, a w lutym 83,6.

W ciągu nadchodzących miesięcy należy się liczyć z dalszym wzrostem poziomu wskaźnika, i osiągnięciem, być może cyfry 100, którą zresztą znaczna ilość państw już osiągnęła a nawet przekroczyła.

Chcąc na tym tle ogólnym, wykazać p o z i o m z a t r u d n i e n i a rozmaitych gałęzi przemysłowych, stwierdzić musimy, że największe zatrudnienie wykazuje branża papiernicza, która za luty 1937 wykazuje wskaźnik robotniko-godzin na 108, potem branża chemiczna i skórna po 104, odzieżowa 92, spożywcza 80, metalowa 87. Najsłabiej przedstawia się sprawa w branży budowlanej.

Wolno ku górze następowały w roku 1936 przesunięcia **cen hurtowych**. W miesiącach 1937 r. nastąpił tu jednak szybszy wzrost, który spowodował rząd do wydania znanych zarządzeń przeciwko zwyżce cen. Władze silnie zwalczają nieuzasadnioną czasem zwyżkę cen hurtowych i detalicznych stojąc w obronie stałości złotego.

Przyjmując za podstawę 100 w r. 1928, **wskaźnik cen artykułów przemysłowych** wynosił za r. 1935 — 66,3, w r. 1936 — 64, a według ostatnich danych za **luty 1937, 66,1**. Wskaźnik cen **artykułów rolniczych,** wynosił za r. 1935 — 35,8, za r. 1936 — 38,7, a za luty 1937 — **51,3.**

Tak więc na przestrzeni od r. 1935 do lutego 1937, wskaźnik **hurtowych cen przemysłowych s p a d ł** o 0,2 punkta, podczas gdy wskaźnik hurtowych **cen rolniczych, w z r ó s ł** o 15,5 punkta.

Ten stan rzeczy odbił się też w pewnym stopniu na spożyciu. **Spożycie miasta** w r. 1934 wynosiło 92, wsi — 44,8, za ostatni kwartał 1936 r. spożycie miasta wynosiło 94,7, a wsi 52,5.

Dalszy rozwój tej linii, a więc poważniejsze wkroczenie wsi jako konsumenta, może mieć, przy gospodarczej strukturze polskiej poważne znaczenie dla naszego życia gospodarczego.

Najpoważniejszą może troską na odcinku spraw gospodarczych, były w roku ubiegłym, jak zresztą i w latach poprzednich, k w e s t i e s o c j a l n e.

Sytuację socjalną pogłębia w Polsce wydatnie fakt, bardzo wysokiego przyrostu naturalnego ludności w kraju, wynoszącego blisko ½ mil. ludzi rocznie.

W normalnym biegu rzeczy, wszelkie starania pójść winny w tym kierunku, by z roku na rok dla tej zwiększonej ilości rąk, znaleźć zatrudnienie, oczywiście najodpowiedniej przez rozbudowę ilości i wydajności warsztatów wytwórczych, a przede wszystkim przemysłowych. Lata ostatnie przynosiły nam, jak dobrze wiadomo, wręcz przeciwny rozwój wypadków. Nie tylko nie można było uzyskać zatrudnienia dla zwiększonej ilości gotowych rąk do pracy, lecz przeciwnie, istniejący stan zatrudnienia, musiano bardzo wydatnie ograniczać, czy to przez zupełne zamykanie przedsiębiorstw, czy też przez ograniczanie zatrudnienia.

Obrazu sytuacji dopełniał fakt małych zasobów pieniężnych, któreby można było zużyć na cele pomocy społecznej. W tych warunkach nie dziw, że sprawy związane z bezrobociem, nabrały w Polsce specjalnego ciężaru gatunkowego i w znacznej mierze wpływały na kierunek polityki gospodarczej rządu. Te względy zadecydowały w znacznej mierze m. in. o kierunku i rozmiarze szeregu poważnych prac inwestycyjnych. One też skłoniły rząd do wydania specjalnych ulg podatkowych dla przemysłu w wypadku, zwiększenia stanu zatrudnienia w przedsiębiorstwie. Na wydanie tych zarządzeń wywierał nacisk samorząd gospodarczy, przy czym i nasz Związek forsował te sprawy już od kilku lat. Rok 1936 był rokiem dalszej walki na odcinku zatrudnienia. Choć nie znalazła rozwiązania całość zagadnienia, to jednak w sumie zaznaczyło się pewne, choć jeszcze nieznaczne, odprężenie.

Ogólny stan z a t r u d n i e n i a w przemyśle w Polsce, u schyłku r. 1929, wynosił 755 tys. z czego przypadło 554 tys. na przemysł przetwórczy.

Od tego roku następuje szybki spadek, który osiąga dno w roku **1933**. Zatrudnionych jest wtedy **tylko 459 tys.** Rok następny przynosi już pewną poprawę: w 1934 zatrudnionych jest 502 tys., w r. 1935 — 530 tys. W roku 1936 następował wzrost zatrudnienia, niemal bez załamań, i wynosił w końcu roku już 650 tysięcy.

W pierwszych miesiącach roku 1937 ewolucja idzie dalej: luty br. wykazuje stan zatrudnienia na 670 tys.

Niewątpliwie obecny okres wiosenny, rozpoczęcie z kwietniem nowego okresu budżetowego i razem z tym pierwszego roku planowych inwestycyj, tę b. pożądaną ewolucję z pewnością wzmoże.

Rok miniony, był rokiem poważnych **zaburzeń socjalnych. Fala strajkowa** przechodziła przez **wszystkie dzielnice kraju**. Najniższe cyfry zatargów pracy, dotyczą roku 1930, kiedy to strajkowało 48 tys. robotników. Stracone robotniko-dni wyniosły wtedy 273 tys. W r. 1935 strajkowało 446 tys. robotników, a liczba straconych robotniko-dni wyniosła już 1 milion 923 tys.

Jeszcze gorzej sprawa przedstawiała się w r. 1936. Według ogłoszonych danych za trzy pierwsze kwartały roku 1936 (do września włącznie) było w tym czasie prawie **590 tys. strajkujących.** Ogólna liczba straconych robotniko-dni w tych 9 miesiącach wynosi 3 mil. 581 tys. O ogromie tych strat przekonamy się, gdy pomnożymy tę liczbę przez przeciętny zarobek pracownika w wysokości 7,— zł dziennie. Otrzymamy w ten sposób, **na wypłatach samej robocizny,** straty w wysokości 25 mil. zł.

Strajki roku ubiegłego były w znacznej mierze **strajkami okupacyjnimi.** Strajki tego typu, mimo, że powszechnie zostały potępione i nie mają żadnego wytłumaczenia prawnego, zgodnie zresztą z orzecznictwem NTA, stały się jednak bardzo popularne i niestety nie doznały należytej reakcji ze strony władz i inspektoratów pracy. Najsilniej odczuwano strajki w przemysłach: włókienniczym, budowlanym i metalowym, w których łącznie odbyło się 60% ogółu strajków.

Franciszek Łyczywek
dyrektor Związku Fabrykantów.

Z Walnego Zebrania Związku Fabrykantów.

W dniu 30 kwietnia br. odbyło się na sali „Koła Towarzyskiego“ w „Bazarze“ DOROCZNE WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU FABRYKANTÓW Tow. zap. w Poznaniu. Zebranie otworzył prezes Związku p. Fr. Maciejewski, który powitawszy p. prezesa Izby Przemysłowo Handlowej Stefana Kałamajskiego, przedstawiciela Zarządu stoł. m. Poznania w osobie Naczelnika Wydziału Przemysłowego p. mgr. Motylińskiego i przedstawiciela Izby Skarbowej p. Ignacego Dobierzewskiego, zastępującego dyrektora Izby, przedstawicieli prasy, oraz licznie zebranych członków Związku, wygłosił krótkie przemówienie na temat sytuacji gospodarczej okręgu wielkopolskiego. Przemówienie swoje ilustrował p. prezes Maciejewski niezwykle dobitnymi i charakterystycznymi cyframi, przeprowadzając dowody o upośledzeniu życia gospodarczego Ziem Zachodnich w porównaniu z innymi dzielnicami kraju. W konkluzji swego przemówienia wysunął p. prezes Maciejewski szereg postulatów regionalnych od strony przemysłu zachodnio - polskiego pod adresem państwowej polityki gospodarczej. Przechodząc do wyczerpania porządku obrad wezwał przewodniczący nasamprzód zebranych do uczczenia pamięci zmarłych w okresie sprawozdawczym członków Związku wzgl. dyrektorów członkowskich firm: śp. Antoniego Jabłońskiego, dr Tadeusza Smoluchowskiego i inż. Henryka Suchowiaka. Zebrani uczcili pamięć Zmarłych przez powstanie z miejsc i chwilę skupienia.

Z kolei odczytano i przyjęto protokół z poprzedniego Walnego Zebrania Związku, poczym dyrektor Związku p. dr Łyczywek przystąpił do wygłoszenia referatu z przebiegu sytuacji gospodarczej w okresie sprawozdawczym oraz działalności Związku. Referat p. dyr. Fr. Łyczywka drukujemy osobno na dalszych stronach.

Ze sprawozdaniem gospodarczym połączono odrazu sprawozdanie kasowe. Bilans Związku zamyka się na dzień 31. XII. 1936 r. po obu stronach sumą 22.738,04 zł, zaś rachunek zysków i strat za r. 1936 — sumą 1.928,15 zł, a rachunek zysków i strat sumą — 4.149,51 złotych.

W imieniu Komisji Rewizyjnej odczytał protokół tejże Komisji p. inż. Fr. Sławiński, wnosząc o absolutorium dla Zarządu i Rady. Jednomyślną uchwałą zebranie udzieliło pokwitowania organom Związku z gospodarki finansowej za r. 1936.

W dyskusji nad sprawozdaniem poinformował p. mgr. Peda zebranych o dalszym rozroście ustawodawstwa socjalnego przez wydanie nowych ustaw o komisjach rozjemczych, o umowach zbiorowych oraz o skracaniu czasu pracy w górnictwie węglowym. W dalszym ciągu p. Janicki podniósł pewne zarzuty przeciw praktykom egzekucyjnym władz skarbowych, a p. dyr. Majchrzycki zwrócił uwagę na potrzebę zbadania możliwości ekspansyjnych tut. przemysłu w nowo mającym się tworzyć okręgu centralnym. P. prezes Maciejewski w imieniu członków i od siebie złożył podziękowanie za współpracę obu wiceprezesom Związku pp.: Konsulowi Ignacemu Niedbałowi i Stanisławowi Stempniewiczowi, a dalej wyraził podziękowanie i uznanie za owocną pracę Biura Związku w szczególności p. dyr. Fr. Łyczywka i p. mgr. Alfreda Pedy. Żywym aplauzem zebrani przyłączyli się do słów p. prezesa Maciejewskiego.

Przedłożony budżet na rok 1936, wyrażający się tak po stronie wydatków jako też po stronie dochodów sumą 40.180 zł przyjęto jednogłośnie, podkreślając nie wysoką jego cyfrę w stosunku do ogromu prac Związku.

Z kolei zarządzono wybory władz Związku. Oprócz wchodzących z urzędu w skład Rady członków Prezydium pp.: prezesa Fr. Maciejewskiego, i wiceprezesów: Kons. Ign. Niedbała oraz Stan. Stempniewicza, a tak samo z urzędu w skład Rady wchodzących przewodniczących sekcyj branżowych pp.: Dr K. Celichowskiego, J. Drewniaka, inż. A. Jezierskiego, inż. W. Maćkowiaka, St. Miądowicza, A. Naganowskiego, W. Stopy, jednomyślnie wybrano ponownie członków Rady Związku w składzie pp.: B. Bystrzyckiego, M. Domagalskiego, Z. Fabrowskiego, J. Granzowa, inż. O. Grzymałowskiego, B. Kasprowicza, E. Kręglewskiego, J. Kuglina, F. Malinowskiego, M. Nowaka, dr J. Piotrowskiego, dr M. Skornego, inż. J. Sztarka, dr S. Waschko, S. Zapłatę i H. Żaka. Do Komisji Rewizyjnej ponownie wybrano pp.: Z. Ciesielczyka, K. Lewickiego i inż. Fr. Sławińskiego.

W ten sposób została wyczerpana formalna część porządku dziennego i p. przewodniczący przeszedł do ostatniego punktu porządku obrad, mianowicie wolnych głosów.

Jako pierwszy zabrał głos zastępujący dyrektora Izby Skarbowej p. Dobierzewski, który imieniem Komitetu Budowy Domu Żołnierza w Poznaniu zapoznał zebranych z ideą budowy Domu Żołnierza, ze stanem dokonanych już prac oraz potrzebami na dokończenie i prosił o opodatkowanie się przemysłu na ten wzniosły cel, podobnie jak to uczyniły niektóre ugrupowania społeczne, w szczególności organizacje kupieckie. Sprawę powyższą zreferował również p. dyr. Łyczywek. Po ożywionej dyskusji w której zabierali głos p. prez. Stempniewicz, p. dyr. Podemski i p. radca Radajewski, zebranie podjęło jednomyślnie uchwałę:

> „Walne Zebranie Związku Fabrykantów obradujące w dniu 30 kwietnia 1937 r. w uznaniu doniosłości wielkiej idei Budowy Domu Żołnierza Polskiego w Poznaniu, zaleca członkom opodatkowanie się na ten cel w wysokości 1½ % od zadeklarowanego za ostatni rok podatku obrotowego, przyczym opłaty te przedsiębiorstwa będą mogły zapłacić ratalnie w 4-ch równych ratach do dnia 1 października 1937, jak również te przedsiębiorstwa które na budowę Domu Żołnierza już pewne kwoty wpłaciły, będą mogły sobie te kwoty zaliczyć“.

Zabierali jeszcze głos przy ostatnim punkcie porządku obrad pp.: Janicki z Kościana, mgr. Peda, prez. Stempniewicz, prez. Maciejewski, Nowakowski z Leszna, poczym p. prezes Maciejewski zamknął zebranie, życząc członkom wystawiającym na Targach dobrych rezultatów.

Skarb. - Finanse

Wykonanie ordynacji podatkowej uregulowane nowym rozporządzeniem.

W Dzienniku Ustaw R. P. ogłoszono nowe rozporządzenie ministra Skarbu z dnia 25 marca r. b. o wykonaniu ordynacji podatkowej, zmieniające dawne rozporządzenie z dnia 19 września 1934 r.

Nowe rozporządzenie wydane zostało w związku z nowelizacją ustawy o ordynacji podatkowej i zawiera szereg zmian i uzupełnień, wynikających tak z konieczności dostosowania rozporządzenia wykonawczego do nowego tekstu ordynacji podatkowej, jak i z konieczności wydania przepisów wykonawczych odnośnie zagadnień dotychczas wcale nie unormowanych.

Z poważniejszych zagadnień, uregulowanych nowym rozporządzeniem, wymienić należy przede wszystkim zagadnienie norm szacunkowych.

Dużo miejsca poświęca rozporządzenie zagadnieniu uproszczonych ksiąg handlowych oraz ksiąg gospodarczych: właścicieli nieruchomości, osób wykonywujących wolne zawody, oraz ksiąg gospodarstw wiejskich.

Rozporządzenie zawiera dokładne przepisy, dotyczące prowadzenia tych ksiąg, wprowadza duże uproszczenia dla ksiąg właścicieli nieruchomości budynkowych oraz osób, wykonywujących wolne zajęcia zawodowe, w szczególności zaś ustala przepisy, dotyczące ksiąg gospodarstw wiejskich. Rozporządzenie precyzuje jednak tylko ogólne normy prowadzenia tych ksiąg, pozostawiając natomiast wybór systemu ich prowadzenia właścicielowi gospodarstwa wiejskiego.

Ważne orzeczenie N. T. A. w sprawie kosztów utrzymania samochodu.

Najwyższy Trybunał Administracyjny otrzymał do rozstrzygnięcia pytanie, czy wydatki na amortyzację i utrzymanie samochodu winny być wzięte pod uwagę przy wymiarze podatku dochodowego?

Chodziło o płatnika, zamieszkałego na wsi, któremu władze skarbowe odmówiły zgody na potrącenie z uwagi na to, iż mieszka blisko stacji kolejowej i posiada telefon, a więc nie uznały celowości wydatków na samochód.

Wyglądałoby na to, że należy jeździć koleją, a nie samochodem i interesy załatwiać telefonicznie, a nie osobiście.

Podatnik tłumaczył się, że samochód wprowadził u siebie zamiast koni cugowych i wyjazdy odbywa nie w celach turystycznych, lecz dla załatwiania interesów.

N. T. A. orzekł, że postępowanie władz skarbowych było wadliwie przeprowadzone i uchylając ich orzeczenie, wyjaśnił, iż władze wymiarowe nie są ustawowo uprawnione do kwestionowania celowości poniesionych przez podatnika wydatków i do uzależniania od tego potrącalności.

Wyjaśnienie w sprawie podatku od lokali.

W ostatnim numerze Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłoszony został okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 5 maja b. r. w sprawie podatku od lokali lub ich części, zajętych przez zakłady przemysłowe, połączone ze sprzedażą produktów własnego wyrobu.

Okólnikiem tym wyjaśnione zostało, że od podatku od lokali zwolnione są nie tylko lokale, zajmowane na zakłady przemysłowe, lecz także i te części, które są specjalnie przeznaczone na sprzedaż własnych wyrobów.

Zwolnienie to następuje również w wypadku, gdy lokale te znajdują się poza zakładem przemysłowym, jednak na terenie tej samej nieruchomości.

Zwolnienia powyższe przysługują jedynie w wypadkach, gdy w lokalach tych sprzedawane są wyłącznie produkty własnego wyrobu.

Podatki płatne w maju.

W maju płatne są następujące podatki:

Do 25 maja — zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1937 rok w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w kwietniu przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw — przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii oraz przemysłowe I i V kategorii, prowadzące prawidłowe księgi handlowe.

Do 31 maja — podatek przemysłowy od obrotu za 1936 r. (po odliczeniu wpłaconych zaliczek) przez wszystkie przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe oraz zajęcia przemysłowe i samodzielne wolne zajęcia zawodowe, o ile nakazy płatnicze zostały płatnikom doręczone najpóźniej w dniu 1 maja b. r.

Do 7 maja — podatek dochodowy od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbodawcę w kwietniu 1937 r.

Do 1 czerwca — przedpłata na podatek dochodowy na rok 1937, przez osoby prawne.

Do 5 maja — podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 30 kwietnia 1937 r.; do 20 maja — podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni maja.

Ponadto płatne są w maju zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

Sprawy socjalne.

Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych.

Kwestia sposobu wypłacenia wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych doczekała się, jak wiadomo, bardzo obszernego orzecznictwa ze strony Sądu Najwyższego, który interpretując odnośne przepisy ustawy o czasie pracy, w swoim czasie wypowiedział m. in. taki pogląd, że praca w godzinach nadliczbowych może być wynagrodzona ryczałtem. W nawiązaniu do tego swego orzeczenia Sąd Najwyższy w dalszym ciągu wyjaśnił, że pracownik otrzymujący za pracę w godzinach nadliczbowych wynagrodzenie ryczałtowe, nie może za powyższą swoją pracę dochodzić żadnego dalszego wynagrodzenia, na podstawie umowy o czasie pracy (wyrok S. N. C III/1044/33). W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy wyjaśnił więc, że przyjęcie przez pracownika ryczałtowego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych pozbawia go już możliwości dalszego dochodzenia jakichkolwiek należności z tytułu tej pracy.

Obowiązek prowadzenia list płacy.

W myśl art. 24 rozporządzenia o umowie pracowników fizycznych pracodawca obowiązany jest prowa-

dzić księgi płacy, względnie wykazy wypłat robotniczych i przechowywać je przez okres pięcioletni.

Takie księgi płacy i wykazy wypłat robotniczych powinny być dokładnym obrazem rozrachunków z robotnikami, to jest powinny zawierać dane w sprawie dopuszczalnych prawnie potrąceń, dokonywanych przy wypłatach, tak, aby władza nadzorcza mogła sprawdzić prawidłowość wypłat i potrąceń.

Księgi płacy i wykazy wypłat robotniczych powinny zawierać następujące dane: numer porządkowy, nazwisko i imię robotnika, datę wypłaty, wynagrodzenie z wyszczególnieniem okresu czasu, za który przypada wypłata, ilości godzin nadliczbowych i wysokości zapłaty za te godziny nadliczbowe, ogólnej sumy wynagrodzenia w naturze, łącznej sumy wynagrodzenia pieniężnego i w naturze, potrącenia, oraz sumy wynagrodzenia przypadającego do wypłaty, po uskutecznieniu potrąceń. W rubryce „potrącenia" powinny być zamieszczone podrubryki z tytułu każdego ubezpieczenia oddzielnie, oddzielnie wreszcie powinny być podane wszelkie inne potrącenia (np. z tytułu zajęć dokonanych przez komornika).

Zaznaczyć należy, że pracodawcy, którzy nie stosują się do umówionych wyżej przepisów prowadzenia list płacy, mogą być skazani na karę grzywny od 10 do 500 złotych.

Handel zagraniczny.

Postępowanie z niedoręczalnymi względnie nieprzyjętymi przez odbiorców paczkami pocztowymi.

Okólnikiem L. D.-IV 1262/I/37 Ministerstwo Skarbu wyjaśniło odnośnie przesyłek pocztowych, których adresaci nie podjęli, a nadawcy zrzekli się bez zastrzeżeń, że przesyłki takie podlegają sprzedaży przez Urząd Celny w drodze publicznego przetargu. Przy bezskuteczności przetargów przesyłki te mogą być przekazywane instytucjom społecznym i filantropijnym. Tego rodzaju jednak pominięcie postępowania licytacyjnego jest niedopuszczalne, gdy chodzi o przesyłki z używaną odzieżą, nadsyłane z zagranicy w darze, obciążone należnościami celnymi, zazwyczaj znacznie przewyższającymi ich wartość. W razie przekazania przesyłek instytucjom społecznym lub filantropijnym bądź po bezskutecznym przetargu, bądź to bez przetargu, instytucje te powinny przed otrzymaniem przesyłek przedstawić zezwolenie zarządu pocztowego na zwolnienie przesyłek od należności pocztowych, a jeśli takiego zezwolenia nie uzyskają, powinny te należność uiścić.

Odsetki za zwłokę w razie złożenia do składu celnego towarów odprawionych warunkowo.

Okólnikiem L. D. IV 8617/3/37 Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że w wypadku złożenia do składu celnego towarów odprawionych warunkowo, odsetek za zwłokę nie należy pobierać, przy czym w tego rodzaju wypadkach złożenie towaru do składu celnego należy traktować na równi z powrotnym wywozem towaru za granicę celną.

Clenie gotowych części i półfabrykatów do produkcji samochodowej.

Okólnikiem L. D. IV 5136/2/37 Ministerstwo Skarbu wyjaśniło w związku z rozporządzeniem o zniżkach celnych dla produkcji samochodowej, według jakich pozycyj clić należy gotowe części i półfabrykaty, sprowadzane przez krajowe montownie samochodów do wyrobu samochodów i podwozi samochodowych. W szczególności według poz. 1140 (odpowiedni punkt) należy clić wszelkie przedmioty metalowe, stanowiące typowe części nadwozi jak blaszane części karoserii, drzwi oraz dźwignie do szyć, metalowe tabliczki z nazwą samochodu itp.

Według poz. 1145 p. 14 należy clić wszelkie metalowe wyroby, nie stanowiące typowych części, nadwozi oraz wszelkie metalowe wyroby wymienione w punktach 1—13 w tej pozycji. Powyższe nie dotyczy silników, ich części, wyposażenia elektrycznego i przedmiotów przydzielonych już do odpowiednich pozycyj w drodze konwencyjnej, a mianowicie w uwadze do grup 65/66/67/69/70/71 w umowie handlowej z Wielką Brytanią z dnia 27 lutego 1937 r. Naprz. podług pozycji 1145 p. 14 należy clić specjalnie przeznaczone do łączenia poszczególnych części samochodów śruby, nakrętki itp. półfabrykaty lub gotowe wyroby. Powyższe odnosi się tylko do towarów sprowadzanych za pozwoleniem Ministerstwa Skarbu za cłem zbliżonym przez krajowe montownie samochodów pod warunkiem, że towary te zużyte zostaną do celów w tych pozwoleniach podkreślonych.

Wydawanie pozwoleń przywozu za pośrednictwem Izb Przem.-Handl. oraz Centralnej Komisji Przywozowej.

Okólnikiem L. D. IV. 10329/3/37 Ministerstwo Skarbu wyjaśniło, że w okręgach Izby Przem.-Handlowej w Warszawie pozwolenia przywozu będą wydawane począwszy od dnia 10 maja 1937 za pośrednictwem Centralnej Komisji Przywozowej w Warszawie, a nie za pośrednictwem Izby Przemysłowo-Handlowej w Warszawie. Oryginały i duplikaty takich pozwoleń będą zaopatrzone na odwrotnej stronie w pieczęć Centralnej

Komisji Przywozowej. Pozwolenia przywozowe wydawane dotychczas za pośrednictwem Izby Przem.-Handlowej w Warszawie, zachowują swą ważność w terminach w nich wskazanych. Zdarzyć się może, że zajdzie potrzeba uzupełnienia zmiany lub poprawienia wydanego pozwolenia. W tego rodzaju przypadkach na żądanie instytucji wydającej pozwolenie, z urzędu lub na żądanie strony należy duplikaty pozwoleń i ewentualnie oryginały przesyłać do tej instytucji, za której pośrednictwem zostało wydane dane pozwolenie. Na żądanie Centralnej Komisji Przywozowej należy przesyłać jej duplikaty pozwoleń i ewentualne oryginały bez względu na to, czy pozwolenie dane zostało wydane bezpośrednio przez Min. Przemysłu i Handlu, czy za pośrednictwem jednej z Izb Przem.-Handlowych.

Transport.

Odprawa przesyłek pocztowych.

W sprawie stosowania jednej odprawy celnej do przesyłek pocztowych nadeszłych do jednego i tego samego nadawcy do jednego odbiorcy, Izba Przem.-Handl. komunikuje:

Stosownie do § 141 ust. 3 przepisów wykonawczych do prawa celnego (Dz. U. R. P. Nr. 90 z 1934 r. poz. 820) — gdy adresat zastrzeże sobie udział przy odprawie celnej przesyłek pocztowych, wówczas przesyłki nadeszłe dla tej osoby są zatrzymywane przez organa pocztowe w ciągu 3-ch dni od daty wysłania zawiadomienia i w tym okresie nie są dostarczane do odprawy celnej urzędowi celnemu.

Adresat w chwili zgłoszenia się do odprawy celnej może zażądać, aby wszystkie nieodprawione przesyłki znajdujące się w tym czasie w urzędzie pocztowym, były zgłoszone w jego obecności do odprawy celnej i wówczas przy wystawianiu wyników rewizji może mieć zastosowanie pkt. 1 okólnika L. D. IV. 30726/3/36 z dnia 25 stycznia 1937 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 3, poz. 90), t. zn. aby wszystkie przesyłki przeznaczone do odprawy celnej jednocześnie, były odprawione na podstawie jednego wyniku rewizji.

Wypłata zaliczeń kolejowych.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu zawiadamia, że według informacji Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Poznaniu wypłatę zaliczeń uskuteczniа się zasadniczo w dniu wykupienia przesyłek, a najpóźniej dnia następnego po dniu uiszczenia kwot zaliczeniowych w kasach towarowych. Wyjątek stanowią zaliczenia odnoszące się do przesyłek kierowanych do stacyj, które z powodu znacznego oddalenia od najbliższego urzędu pocztowego nie mogą przekazywać wpłat bezpośrednio nadawcom, lecz muszą się posługiwać pośrednictwem Kasy dyrekcyjnej. W tym wypadku jedno lub dwudniowy termin wypłat nie może być dotrzymany, lecz z konieczności przewleka się przeciętnie od 7 do 10 dni.

W roku 1936 wpłynęło wprawdzie kilka zażaleń na spóźnioną wypłatę zaliczeń, lecz przeprowadzone dochodzenia wykazały, że opóźnienie zawinili nadawcy przeważnie wskutek nieformalnego wystawienia blankietów P. K. O.

Różne.

Komunikat Ogólno-Polskiego Związku Zakładów Przemysłowych Farbowania i Chemicznego Czyszczenia Odzieży.

Na terenie Rzeczypospolitej działa Ogólnopolski Związek Zakładów Przemysłowych Farbowania i Chemicznego Czyszczenia Odzieży, którego Zarząd znajdował się w Warszawie. Na ostatnim Walnem Zebraniu uchwalono siedzibę Zarządu przenieść do Poznania. Prezesem wybrano właściciela Farbiarni Parowej i Pralni Chemicznej „Barwa" p. Stefana Kałamajskiego.

Zadaniem Związku jest obrona gospodarczych interesów członków Związku oraz przeciwstawienie się tym wszystkim niefachowym warsztatom, które pod pretekstem niskich cen przeważnie niszczą rzeczy klientów, bez jakiegokolwiek odszkodowania, czy też gwarancji, ponieważ finansowo są one przeważnie nieodpowiedzialne. W Polsce posiadamy cały szereg przedsiębiorstw, mających mechaniczne urządzenia, dorównywującym pod względem fachowym tego rodzaju przedsiębiorstwom zagranicą, jak np. w Niemczech, Francji, Anglii itp.

Zarząd Związku dążyć będzie do przeprowadzenia tych wszystkich słusznych postulatów, które mogą mieć duże znaczenie dla właściwego rozwoju Zakładów Przemysłowych farbowania i chemicznego czyszczenia odzieży.

Zwracamy się do właścicieli zakładów przemysłowych farbowania i chemicznego czyszczenia odzieży, które nie są jeszcze członkami Związku, aby w dobrze zrozumianym własnym interesie do Związku wstąpili.

Wszelkich informacyj udziela: Ogólnopolski Związek Zakładów Przemysłowych Farbowania i Chemicznego Czyszczenia Odzieży — Poznań, Plac Wolności 6.

Poświęcenie nowego gmachu P. K. O. w Poznaniu.

9 maja przy udziale przedstawicieli Rządu z p. wicepremierem Kwiatkowskim, władz miejscowych i sfer gospodarczych, J. E. X. biskup Dymek dokonał poświęcenia wspaniałego gmachu P. K. O. w Poznaniu, przy Pl. Wolności. Uroczystość poświęcenia była okazją do wymiany zdań między sferami rządowymi, imieniem których przemawiał p. wicepremier inż. Kwiatkowski, przedstawicielami poznańskiego okręgu gospodarczego, imieniem którego przemówienie wygłosił prezes Kałamajski, i gospodarzy gmachu z prez. dr Gruberem na czele. Imieniem miasta Poznania głos zabrał prez. Więckowski.

Przemysł wielkopolski, witając P. K. O. w nowym gmachu, chętnie widziałby w poświęceniu symboliczną zapowiedź dalszego zbliżenia potężnej instytucji kredytowej z tutejszym terenem wytwórczym, z czego wypłyną niezawodnie obustronne korzyści.

Z Polskiego Związku Buchalterów Rzeczoznawców.

Odbyło się Walne Zgromadzenie roczne Polskiego Związku Zawodowego Buchalterów - Rzeczoznawców i Bilansistów (Warszawa, Nowogrodzka 20), na którym

uchwalono szereg doniosłych spraw. Między innymi uchwalono wprowadzić do statutu formalne zastrzeżenie na przyszłość, że członkami Związku nie mogą być Żydzi, pomimo, że Związek od chwili powstania swojego (1927 r.) nie przyjął ani jednego Żyda. Jest to jedyna organizacja buchalterów w Polsce, przyjmująca wyłącznie chrześcijan.

Związek prowadzi bardzo poważną akcję naukową i zawodową dla podniesienia stanowiska buchaltera, jak np. dwuletnie wyższe kursy wyższej rachunkowości dla buchalterów, wykłady dla buchalterów - rewidentów, wieczory dyskusyjne itd. Członkowie prowincjonalni otrzymują stenogramy wieczorów dyskusyjnych. Uchwalono obniżkę wpisowego na 5,— zł. Wobec przewidywanego prawnego uregulowania zawodu buchaltera Związek przystępuje do rejestracji wszystkich buchalterów Polaków-chrześcijan w Polsce i w tym celu wzywa zainteresowanych do odpowiednich zgłoszeń. Na zwołanym w swoim czasie przez Związek 2-gim Wszechpolskim Zjeździe Buchalterów uchwalono projekt ustawy o buchalterach dyplomowanych, co obecnie jest przedmiotem badań miarodajnych czynników. Organem Związku jest miesięcznik „Buchalter Polski".

Z racji 10-lecia istnienia Związku Walne Zgromadzenie nadało twórcy Związku i prezesowi od chwili założenia, p. Antoniemu Julianowi Szyllerowi, godność prezesa honorowego. Zarząd Związku stanowią pp.: prezes honorowy i rzeczywisty — Antoni Julian Szyyler, wiceprezes — Aleksander Szmakfefer, sekretarz — Janusz Grabiński, skarbnik — Konstanty Łomaczewski, gospodarz — Konstanty Brodzikowski, członkowie Zarządu: Stanisław Wasiłowski, Stefan Wojciechowski, Aleksander Tyszkiewicz, Kazimierz Wiśniewski i Jan Pliszke. Do Komisji Rewizyjnej powołani zostali pp.: Stanisław Jezierski, Janusz Mikołajczewski, Henryk Sadowski i Stanisław Król.

Sprawozdanie finansowe i z działalności za 1936 r. zatwierdzono z podziękowaniem dla Zarządu. Na dotychczasowych międzynarodowych kongresach, jak np. na 7. Międzynarodowym Kongresie Rachunkowości w Bukareszcie, 8-mym Międzynarodowym Kongresie Rachunkowości w Brukseli i 4-tym Międzynarodowym Kongresie Buchalterów - Rzeczoznawców w Londynie jedynie wspomniany Związek reprezentował Polskę, przy czym odpowiednie delegacje wysyłane były bez jakichkolwiek subsydiów pozazwiązkowych.

Rozwiązanie karteli w przemyśle przetwórczym.

Minister Przem. i Handlu rozwiązał z dn. 1 b. m. kilka dalszych karteli, a mianowicie: 1) Kartel producentów drutu i gwoździ, 2) Kartel producentów rozjazdów kolejowych, krzyżownic oraz przecięć torów, 3) Kartel producentów części kutych, dostarczanych dla PKP., 5) Kartel producentów wętyli rowerowych oraz ich części, 6) Kartel producentów płytek ściennych glazurowanych, 7) Kartel producentów szpagatów, 8) Kartel producentów przetworów owsianych.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej.

Izba Przem.-Handl. prosi o poinformowanie, że:

1. termin wniesienia wpłat na Rachunek Organizacji Zbytu jest taki sam jak dla opłat manipulacyjnych Ministerstwa P. i H.,
2. w wypadkach wyjątkowych (dostatecznie umotywowanych przez importerów), Izba może wyrazić zgodę na przesunięcie terminu wniesienia wpłat na R. O. Z. nie dalej jak o 3 tyg.,
3. o ile termin został przedłużony, pozwolenia winny być wystawione od daty wpłaty na R. O. Z.

Spis członków.

Nawiązując do Spisu członków Związku Fabrykantów, ogłoszonego w Sprawozdaniu za r. 1936, uzupełniamy, że członkiem pod poz. 105 jest p. inż. dypl. Stefan Głowacki, rzecznik patentowy (Poznań, Al. Marcinkowskiego 11).

Redakcja i Administracja: Rzeczypospolitej 1. — Czcionkami Drukarni Wydawniczej Fr. Krajna, Spółka z o. o., Poznań, ul. Strzałowa 2 a.
Redaktor odpowiedzialny: Dyrektor Franciszek Łyczywek.